

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. sp. z o.o. w B.

przeciwko E.Ł.-G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 listopada 2011 r.,

zażalenia strony powodowej na postanowienie o kosztach zawarte

w wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 czerwca 2011 r.,

- 1) odrzuca zażalenie na rozstrzygnięcia zawarte w pkt 1.b., 1.c. i 3 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 czerwca 2011 r.;
- 2) oddala zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 czerwca 2011 r.;
- 3) zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej 1.200 (tysiąc dwieście) zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Postanowieniami zawartymi w punktach 1.b, 1.c, 2. oraz 3. wyroku z 11 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 11.742,95 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, nakazał pobranie od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. 5.700 zł tytułem części opłaty sądowej od apelacji, od której pozwana była zwolniona oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 19.334,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. Jako podstawę tego rozstrzygnięcia wskazał art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a co do opłaty od skargi kasacyjnej – art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.; dalej - u.k.s.c.).

W zażaleniu na postanowienia zawarte w pkt 1.b, 1.c, 2. oraz 3. wyroku z 11 czerwca 2011 r. powódka zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 102 k.p.c. w związku z jego niezastosowaniem oraz art. 98 k.p.c. i art. 13 ust. 1 u.k.s.c. w związku z ich niewłaściwym zastosowaniem. Stwierdziła, że w sprawie zachodziły przesłanki odstąpienia od obciążania jej kosztami postępowania, z uwagi na jej przekonanie o zasadności wytoczonego powództwa, zakwestionowane dopiero przez Sąd Najwyższy w wyroku z 17 grudnia 2010 r. (III CSK 75/10, niepubl.). Wskazała ponadto, że żądanie uznania czynności prawnej za bezskuteczną pozostaje w związku z roszczeniem przysługującym jej wobec męża pozwanej, którego dochodzenie i egzekucja wiązały się z poniesieniem przez nią kosztów. Jako podstawę zastosowania art. 102 k.p.c. wskazała także fakt częściowego zwolnienia pozwanej od kosztów sądowych pomimo posiadania przez nią majątku pozwalającego na ich poniesienie.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonych postanowień i odstąpienie od obciążania jej kosztami postępowania.

Pozwana wniosła o odrzucenie zażalenia odnośnie do rozstrzygnięć zawartych w punktach 1.b, 1.c, i 3. wyroku oraz o jego oddalenie w pozostałej części i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienia sądu drugiej instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Pozwana trafnie zauważa, że postanowienia zawarte w punktach 1.b oraz 1.c wyroku z 21 czerwca 2011 r. nie mieszczą się w granicach tego przepisu i zażalenie do Sądu Najwyższego jest w stosunku do nich niedopuszczalne.

Po pierwsze, postanowieniem zawartym w punkcie 1.b wyroku Sąd Apelacyjny, oddalając powództwo w części, w której uwzględnił je Sąd Okręgowy, orzekł o kosztach postępowania będących przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Postanowienie to nie podlega więc kontroli instancyjnej na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., co znajduje potwierdzenie w konsekwentnym stanowisku Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienia: z 16 czerwca 2010 r., I CZ 30/10, niepubl., z 3 grudnia 2010 r., I CZ 122/10, niepubl. oraz z 6 maja 2011 r., II CZ 5/11, niepubl.).

Po drugie, postanowienia zawarte w punktach: 1.c oraz 3. dotyczą opłat sądowych, odpowiednio: od apelacji i od skargi kasacyjnej. W myśl art. 2 ust. 1 u.k.s.c. stanowią one koszty sądowe, nie zaś koszty postępowania w rozumieniu art. 98 k.p.c., o których rozstrzygnięcie wyczerpuje zakres zastosowania art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 marca 2011 r., I CZ 109/10 (nie publ.), zażalenie na postanowienie w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych, rozliczanych na podstawie art. 113 u.k.s.c. (omyłkowo oznaczonym przez skarżącą jako art. 13 tej ustawy), jest niedopuszczalne.

W zakresie postanowienia zawartego w punkcie 2. wyroku z 21 czerwca 2011 r. należy natomiast zaznaczyć, że skorzystanie ze szczególnego rozwiązania przewidzianego przez art. 102 k.p.c. podlega dyskrecjonalnej ocenie sądu rozpoznającego sprawę i może zostać zakwestionowane w ramach kontroli instancyjnej jedynie w razie oczywistego naruszenia reguł stosowania tego przepisu (tak Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniach: z 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10, nie publ. oraz z 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11, nie publ.). W okolicznościach

sprawy nie można stwierdzić, by niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 102 k.p.c. nastąpiło z rażącym naruszeniem tych reguł.

W szczególności dotyczy to twierdzenia skarżącej, że w chwili wnoszenia powództwa była ona przekonana o przysługiwaniu jej dochodzonego roszczenia, co miało znajdować uzasadnienie m.in. w treści wyroku Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2004 r. (III CK 469/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 85, BSN 2004, nr 10, poz. 12). Przekonanie to zostało podważone dopiero wskutek wydania przez Sąd Najwyższy wyroku z 17 grudnia 2010 r. (III CSK 75/10, nie publ.). Skarżąca nie dostrzega jednak, że powołane orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczą całkowicie odmiennych kwestii: o ile w pierwszym z nich wyrażony został ogólny pogląd o dopuszczalności stosowania art. 527 k.c. do umowy o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności małżeńskiej, to drugie dotyczyło konkretnych warunków zastosowania tej regulacji w okolicznościach sprawy – zwłaszcza konieczności stwierdzenia, że wskutek zawarcia umowy doszło do pokrzywdzenia wierzyciela. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Najwyższy w drugim orzeczeniu jedynie doprecyzował swoje stanowisko w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Trudno uznać tym samym, by na podstawie pierwszej, ogólnej wypowiedzi Sądu Najwyższego, skarżąca mogła wyrobić sobie uzasadnione przekonanie o dopuszczalności wystąpienia z roszczeniem z art. 527 k.c., które okazało się nietrafne dopiero w świetle kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego. W zakresie tym nie zachodzą więc szczególne okoliczności, w rozumieniu art. 102 k.p.c. uzasadniające odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami postępowania.

Z perspektywy możliwości zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. bez znaczenia pozostają także inne okoliczności wskazane przez skarżącą. Z samego faktu przysługiwania jej względem męża pozwanej roszczenia pieniężnego oraz poniesienia kosztów związanych z jego dochodzeniem i egzekucją nie można wyciągnąć wniosku, by zasądzenie od niej kosztów postępowania w przegranej sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną naruszało względy słuszności. Argumentacja ta prowadziłaby do wniosku o konieczności stosowania art. 102 k.p.c. w każdym przypadku oddalenia

powództwa opartego na art. 527 k.c. Konkluzja taka byłaby jednak niemożliwa do zaakceptowania z perspektywy ogólnych reguł zwrotu kosztów postępowania cywilnego. Zmierzają one do równomiernego rozłożenia ryzyka finansowego związanego z udziałem w postępowaniu, przewidując w art. 98 k.p.c. obciążenie kosztami strony, której twierdzenia okazały się bezzasadne. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, do których zalicza się także art. 102 k.p.c., ustawodawca zezwala sądowni na odmienne rozłożenie kosztów postępowania pomiędzy stronami ze względu na szczególne okoliczności sprawy. W konsekwencji, regulacje te nie powinny być interpretowane rozszerzająco i odnoszone z góry do pewnej ogólnie określonej kategorii roszczeń. Wniosek taki prowadziłby do sytuacji, w której finansowe ryzyko prowadzenia sporu z góry spoczywałoby wyłącznie na stronie pozwanej, ponoszącej koszty postępowania niezależnie od wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 października 2011 r., IV CZ 72/11, nie publ.).

Nie można także podzielić twierdzenia skarżącej, by za koniecznością zastosowania art. 102 k.p.c. przemawiał fakt – jej zdaniem – bezzasadnego częściowego zwolnienia pozwanej od kosztów postępowania. W uzasadnieniu zażalenia nie wykazano, by kwestia ta, prawomocnie rozstrzygnięta na wcześniejszym etapie postępowania, przekładała się na konieczność odstąpienia od obciążania skarżącej kosztami postępowania.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu, o kosztach postępowania rozstrzygając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 109 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z § 12 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).